

PODATKI I RACHUNKOWOŚĆ

Kto podaje NIP
w zeznaniu

Odpowiedzi Ministerstwa Finansów ➔D2

PRACA I ŚWIADCZENIA

Chory psychicznie
może stracić angaż

Co mówią przepisy ➔D6

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE

Jak wskazać
podwykonawcę

Skutki prawne, odpowiedzialność za zobowiązania ➔D12



Prawo co dnia

Środa 11 KWIETNIA 2012

NR 85 (9205)

AKTUALNOŚCI

SĄDOWNICTWO

Jeszcze jeden przetarg i nagranie zastąpi protokół. Kilka razy przekładane nagrywanie rozpraw ruszyć ma w całej Polsce dopiero z końcem lipca. Tym razem na pewno – zapewnia resort sprawiedliwości. ➔C3

ROZLICZENIA

Optymalizacja
podatkowa bez Cypru
i Luksemburga.

Nadchodzące zmiany w dwustronnych umowach podatkowych znacznie ograniczą obecne korzystne możliwości rozliczania się z fiskusem. ➔C4

PIENISZ
2011. z RzeczpospolitąCzego nie trzeba
ujawniać w PIT.

W zeznaniu rocznym nie trzeba wykazywać wszystkich uzyskanych dochodów. Kategoria ta obejmuje duży katalog należności, które ustawodawca zwolnił z opodatkowania. ➔C4

PROCEDURA

Mniej skarg
na działania skarbowki.

Każdy podatnik może wytknąć błędy urzędników i poskarżyć się jego przełożonym. Zdarza się to jednak coraz rzadziej. ➔C5

RYNEK PRACY

Headhunterzy wyludniają
dane osobowe.

Agencje zatrudnienia zamieszczają fikcyjne ogłoszenia o pracy. Dzięki nim bezprawnie tworzą bazy kandydatów na potrzeby późniejszej rekrutacji. ➔C6

EDUKACJA

Potrzebne zmiany
w oświacie.

Samorządowcy chcą zmian w systemie zarządzania szkołami i przedszkolami publicznymi, a także w zasadach finansowania niepublicznych placówek oświatowych. ➔C7

Zapłata za pracę biegłego
ma być wyższa

- Minister sprawiedliwości ustali nowe stawki dla ekspertów
- Wyznacznikiem będzie wynagrodzenie specjalistów na rynku
- Należności za ekspertyzy powinny być wypłacane niezwłocznie

AGATA ŁUKASZEWICZ

Ruszają prace nad zmianami przepisów o wynagrodzeniach biegłych. Senatorowie, którzy przygotowali projekt zmian w procedurze karnej, chcą, by ekspertom płacono wynagrodzenie za wykonaną pracę, zwracano koszty dojazdu do sądu autem i poczynione wydatki (w tym i te na utrzymanie). Specjalista będzie mógł liczyć również na zapłatę za stracony czas, kiedy wezwany do sądu stawiał się przed nim, a ten nie skorzystał z jego usług.

Ostateczna kwota rachunku będzie różna w zależności od kwalifikacji eksperta, czasu, jaki potrzebuje na wydanie opinii,

inakładu pracy. Wynagrodzenie to będzie zależało również od nowych stawek, które określi minister sprawiedliwości na podstawie nowych kryteriów. Ma on brać pod uwagę poziom wynagrodzeń uzyskiwanych przez pracowników wykonujących podobne zawody jak biegli, czyli np. lekarzy czy ekonomistów.

Romuald Tomczyk, prezes Stowarzyszenia Rzeczoznawców Ekonomicznych, liczy, że fakt, iż w noweli pojawia się upoważnienie dla ministra sprawiedliwości do określenia wysokości nowych stawek, sprawi, że zarobki ekspertów będą wyższe. – Choć wcale tak być nie musi – dodaje.

Dużo ostrożniejszy wobec tego upoważnienia dla ministra

sprawiedliwości jest Adam Reza, prezes Polskiego Stowarzyszenia Biegłych Sądowych ds. wypadków drogowych.

– To zbyt daleko idące uprawnienie i uzależnić może stawki od koniunktury na rynku. Tymczasem nasze stawki nie zmieniają się już od czterech lat – mówi „Rz”. Wskazuje też na jeszcze jeden mankament. W artykule mówiącym o wypłacie wynagrodzenia wspomina się jedynie, że powinno to nastąpić niezwłocznie. – To za mało – uważa. – Należy dodać maksymalny czas na wypłatę, np. 30 dni, po upływie których ekspert ma prawo do odsetek. Dziś biegli niekiedy dostają pieniądze po trzech czy czterech latach od wystawienia rachunku – narzeka.

21 tys.

22,49
złotych

to minimalna

stawka za godzinę
pracy biegłego
powołanego przez
organy ścigania
lub wymiar
sprawiedliwościspecjalistów mają do
dyspozycji sądy i prokuratury

Wprowadzenia takich zmian nie wyklucza senator Bohdan Paszkowski, sprawozdawca projektu. Zapewnia nas, że komisja sejmowa rozważy wszystkie za i przeciw w tej sprawie.

Najbardziej poszukiwani są dziś biegli ekonomiści, specjaliści od wypadków drogowych i medycyny. Minimalna stawka za godzinę pracy eksperta (bez tytułu naukowego) to 22,49 zł,

maksymalna – 31,88 zł. W innych krajach UE jest to średnio 100 euro. W wypadku spraw bardzo trudnych i skomplikowanych stawki można podnieść o 50 proc. (minimalna 33,73 zł, maksymalna – 47,77 zł).

– Dziś ten, kto ma wyższy tytuł naukowy, ma wyższą stawkę za godzinę. Osoba z tytułem profesora może dostać 69,33 zł – podaje Romuald Tomczyk. ➔C2

Nie wiadomo, jak chronić zagraniczne placówki RP

ORZECZNICTWO

Ze sprawy o wydalenie
ze służby funkcjonariusza
Biura Ochrony Rządu wytonił
się przynębiający obraz
zabezpieczenia polskiej
placówki dyplomatycznej
za granicą

Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że nie jest zdolny sprawdzić, jak wygląda procedura zdawania służby, wpuszczania obcych osób na teren placówki dyplomatycznej, oraz tego, czy mogą one przebywać w pomieszczeniach funkcjonariuszy ochrony.

Na podstawie ustawy o Biurze Ochrony Rządu oraz rozpo-

ządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariuszy BOR, szef BOR wymierzył Romanowi Z. (personalia zmienione), oddelegowanemu do ochrony Konsulatu Generalnego RP w Charkowie na Ukrainie, karę dyscyplinarną wydalenia ze służby.

W uzasadnieniu podał, że w 2010 r. bez zgody i wiedzy przełożonych wprowadzał on do swojego pomieszczenia w strefie bezpieczeństwa osoby nieuprawnione. Z zeznań świadków wynika też, że podczas jednego z dyżurów dobowych opuścił ze swoją znajomą ochraniającą placówkę i wrócił rano.

– Nie może być tak, że formacja powołana m.in. do ochrony placówek dyplomatycznych sama dokonuje oceny, czy kogoś wprowadzić na ich teren – mówiła podczas rozprawy w NSA przedstawicielka szefa BOR.

NSA nie znalazł jednak nikogo odpowiedzialnego. Z akt wynikało, że konsul odpowiedzialna za bezpieczeństwo nie wydała funkcjonariuszowi zgody na przebywanie na terenie konsulatu jego znajomej i nie wyraził jej również konsul generalny. Wicekonsul zeznała natomiast, iż odwiedziła obcych osób były częste. Sam Roman Z. powiedział zaś, że zaakceptowanym zwyczajem w konsulacie było to, że w czasie wolnym od służby

funkcjonariusze nie mieli obowiązku zwalniania się u przełożonego i ewidencjonowania swojego wyjścia poza teren placówki.

Samo postępowanie dyscyplinarne niewiele wyjaśniło. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oraz NSA dopatrzyły się takich mankamentów, że w konsekwencji orzeczenie dyscyplinarne zostało uchylone. Sądy wytknęły szefowi BOR, że wydalając Romana Z. ze służby, oparł się jedynie na zeznaniach świadków, a pominął księgę służby. Choć jest bezsporne, że Roman Z. wpuścił na teren placówki osoby nieuprawnione, są wątpliwości, czy rzeczywiście podczas

pełnienia dyżuru dobowego opuścił ochraniającą placówkę, powodując zagrożenie jej bezpieczeństwa.

Postępowanie trzeba będzie więc przeprowadzić ponownie. Ochrona polskich placówek dyplomatycznych i ich bezpieczeństwa musi spełniać określone standardy – stwierdził NSA. – Należy wyjaśnić, jakie konkretnie obowiązki mają funkcjonariusze ochraniający polskie placówki dyplomatyczne za granicą – powiedziała sędzia Małgorzata Borowiec. Na razie sądy nie doszukały się odpowiedzi.

–Danuta.Frey

sygnatura
akt | OSK 1650/11